

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 czerwca 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo K. G. o wynagrodzenie, skierowane przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. (pkt I) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej Spółki kwotę 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Powód K. G. zatrudniony był u pozwanej na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od 1.06.2007 r. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku kierowcy międzynarodowego. Miejscem pracy określonym w umowie były: siedziba pracodawcy, to jest Ł. oraz filie: N., K. oraz (...). W okresie zatrudnienia powoda, otrzymywał on wynagrodzenie zasadnicze w wysokości: od 1 czerwca 2007 r. – 1.100 zł miesięcznie, od 1.01.2008 r. – 1.500 zł miesięcznie, a od 20 września 2010 r. – 2.000 zł miesięcznie. Wynagrodzenie powoda stanowiła pensja brutto z dodatkami oraz diety. Wynagrodzenie powoda za **sierpień 2010 r.** wyniosło 6.317,17 zł brutto, w tym wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 1.468,18 zł, dieta zagraniczna za okres od 30.06.2010 r. do 17.07.2010 r. oraz od 22.07.2010 r. do 31.07.2010 r. w wysokości 3936,45 zł, ekwiwalent za pranie odzieży: 7,73 zł, ekwiwalent za środki czystości: 6,50 zł, compensa –pracodawca 40 zł, wynagrodzenie za urlop wypoczynkowy w kwocie 559,31 zł oraz premia dodatkowa oraz premia za rozładunek w kwocie 249 zł. Z wynagrodzenia powoda potrąceniu podlegała kwota 19,41 zł tytułem składki Solidarność, 46 zł tytułem składki C.. Wynagrodzenie powoda za **listopad 2010 r.** wyniosło 4.822,82 zł brutto, w tym wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 2.000 zł, dieta zagraniczna za okres od 30 września do 1 października 2010 r. oraz od 15 do 31 października 2010 r. w wysokości 2768,59 zł, ekwiwalent za pranie odzieży: 7,73 zł, ekwiwalent za środki czystości: 6,50 zł, compensa pracodawca 40 zł. Z wynagrodzenia powoda potrąceniu podlegała kwota 46 zł. tytułem składki compensa oraz 16,73 zł tytułem składki Solidarność. Wynagrodzenie powoda za **grudzień 2010 r.** wyniosło 9.603,10 zł brutto, w tym wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 1.565,22 zł, dieta zagraniczna za okres od 31 października do 3 listopada 2010 r. oraz od 12 do 30 listopada 2010 r. w wysokości 3374,22 zł, dieta krajowa za 12.11.2010 r. w kwocie 11,50 zł, ekwiwalent za pranie odzieży: 7,73 zł, ekwiwalent za środki czystości: 6,50 zł, bony świąteczne w kwocie 600 zł, compensa pracodawca 40 zł, wynagrodzenie za urlop wypoczynkowy w kwocie 643,82 zł, nadgodziny za III K. 2010 r. w kwocie 3.088,11 zł, premia dodatkowa oraz premia za rozładunek w kwocie 266 zł. Z wynagrodzenia powoda potrąceniu podlegała kwota 46 zł. tytułem składki compensa, 25,54 zł tytułem składki Solidarność oraz 35,32 zł tytułem potrącenia za telefon. Wynagrodzenie powoda za **styczeń 2011 r.** wyniosło 6.073,64 zł brutto, w tym wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 2.000 zł, dieta zagraniczna za okres od 30 listopada 2010 r. do 23 grudnia 2010 r. w wysokości 3.671,72 zł, ekwiwalent za pranie odzieży: 7,73 zł, ekwiwalent za środki czystości: 6,50 zł, compensa pracodawca 40 zł, premia dodatkowa oraz premia za rozładunek w kwocie 324 zł. Z wynagrodzenia powoda potrąceniu podlegała kwota 46 zł. tytułem składki compensa oraz 19,38 zł tytułem składki Solidarność. Wynagrodzenie powoda za **lutych 2011 r.** wyniosło 7.279,14 zł brutto, w tym wynagrodzenie zasadnicze w kwocie 1.900 zł, dieta zagraniczna za okres od 2 do 31 stycznia 2011 r. w wysokości 4.650,44 zł, ekwiwalent za pranie odzieży: 7,73 zł, ekwiwalent za środki czystości: 6,50 zł., compensa pracodawca 40 zł, wynagrodzenie za urlop wypoczynkowy w kwocie 150,47 zł, premia dodatkowa oraz premia za rozładunek w kwocie 524 zł. Z wynagrodzenia powoda potrąceniu podlegała kwota 46 zł. tytułem składki compensa, 21,44 zł tytułem składki Solidarność oraz 21,02 zł potrącenia za telefon.

Wspólnikiem pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, posiadającym całość udziałów jest spółka (...) S.A. z siedzibą we Francji.

Wynagrodzenie miesięczne powoda liczone jak ekwiwalent za urlop na dzień 4.10.2013 r. wynosiło 3.550,76 zł, a na dzień 29.01.2014 r. wynosiło 3.066,18 zł.

Zgodnie z § 15 regulaminu wynagradzania pracowników (...) sp. z o.o. z dnia 1 kwietnia 2010 r. obowiązującym u pozwanej, kierowcy otrzymują diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Wysokość diet rozumianych jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową poza granicami kraju wynosi łącznie 38 EUR za pełną dobę, z czego 13 EUR stanowi dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, a kwota 25 EUR obejmuje zwiększenie innych kosztów socjalnych.

Powód wykonywał przewozy na terenie Francji oraz Niemiec, W., Hiszpanii, Anglii i B.. K. G. mieszka w T.. Przyjeżdża z trasy do domu w piątki i pozostaje w kraju przez 5 dni, po czym wyrusza w trasę na 3 tygodnie. Następnie, powód znów wraca do kraju na 5 dni. K. G. dojeżdża do bazy pozwanej w P., po czym wyjeżdża stamtąd autobusem do baz we Francji. Z baz pozwanej we Francji, powód wykonuje zlecenia przewozu, zazwyczaj do Niemiec, W., Hiszpanii, Anglii i B.. Zlecenia powód otrzymywał od spedytorów we Francji, a od 2012 r. zlecenia wydawane są z bazy pozwanej w P..

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy. Sąd oddalił wnioski stron o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadków: A. K., P. P. oraz A. G., bowiem świadkowie mogą być przesłuchiwać tylko na okoliczności sporne pomiędzy stronami. Powód zaś, w ocenie Sądu I instancji, nie udowodnił w toku postępowania, żeby w spornym okresie miejscem jego zamieszkania oraz centrum spraw życiowych była miejscowość we Francji, co mogłoby świadczyć o tym, iż faktycznie został on tam delegowany.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, iż wniesione powództwo nie jest zasadne.

Sąd I instancji podniósł, że istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do ustalenia, czy powód był pracownikiem delegowanym przez pozwaną do pracy we Francji w okresie: sierpień 2010 r., październik - grudzień 2010 r. oraz styczeń i luty 2011 r., bo tylko w takiej sytuacji powodowi przysługiwałoby wyrównanie otrzymanego wynagrodzenia za pracę za te miesiące do poziomu wynagrodzenia minimalnego obowiązującego we Francji.

Jako pierwszą Sąd Rejonowy rozważył kwestię ustalenia prawa, które ma zastosowanie w rozpoznawanej sprawie. Wskazał, iż powód powołuje się na prawo wspólnotowe, a konkretnie na dyrektywę 96/71/WE z 16 grudnia 1996 r. dotyczącej delegowania pracowników w ramach świadczenia usług (Dz. Urz. WE L 18 z 21.01.1997) oraz implementujących tę Dyrektywę postanowienia francuskiego kodeksu pracy, a to artykułów od (...) -1 do (...) -3, zamieszczonych w Tytule VI „Pracownicy Oddelegowani tymczasowo przez przedsiębiorstwo nie mające siedziby we Francji”.

Sąd I instancji podkreślił, że przepisy prawa wspólnotowego tworzą niezależny system prawny, który w zależności od stopnia w hierarchii źródeł prawa wiąże zarówno państwa członkowskie, jak i ich obywateli. Funkcjonują one obok norm prawa krajowego, jednak w wielu przypadkach wymagają przeprowadzenia procesu implementacji do krajowego porządku prawnego. Dotyczy to zwłaszcza przepisów dyrektyw które, zgodnie z art. 288 tiret trzeci Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, wiążą państwa członkowskie w odniesieniu do rezultatu, który ma być osiągnięty, pozostawiając jednak organom krajowym swobodę wyboru formy i środków. W przeciwieństwie do rozporządzeń, które obowiązują wprost i bezpośrednio, głównym celem dyrektywy nie jest unifikacja prawa, ale zbliżenie legislacji państw członkowskich. W efekcie dyrektywy zapewniają osiągnięcie złożonych celów Unii Europejskiej, ale jednocześnie zachowana zostaje odrębność krajowych porządków prawnych. Żeby jednak te cele mogły zostać osiągnięte, postanowienia dyrektywy muszą zostać prawidłowo implementowane do krajowych porządków prawnych, także do porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Implementacja dyrektywy to ogół działań podejmowanych przez państwo członkowskie na szczeblu krajowym, których celem jest przeniesienie założeń regulacji unijnej do wewnętrznego systemu prawnego, przy zachowaniu jej specyfiki.

Sąd Rejonowy podkreślił, że jednostka może powoływać się wprost na dyrektywę tylko wówczas, gdy państwo mimo obowiązku nie implementowało dyrektywy. Jednakże, gdy taka dyrektywa została implementowana, to wówczas zasada skutku bezpośredniego Dyrektyw UE ma specyficzny charakter wertykalny. Jak podkreślił NSA w wyroku z 24 sierpnia 2008 r. (I (...) 922/08), dyrektywy mają bezpośrednią skuteczność tylko wertykalną, to znaczy w

relacji jednostka wobec państwa (M. Ahlt, M. Szpunar, Prawo europejskie, Warszawa 2002, s. 32). Zatem nie można powoływać się wprost na dyrektywę, czy też wywodzić z niej swych praw w relacji jednostka – jednostka.

Sąd I instancji wskazał, że przepisy wspomnianej dyrektywy, na którą powołał się powód zostały implementowane do krajowego porządku prawnego. Mianowicie poprzez wprowadzenie art.67.1-67.4 kp. Przepisy dyrektywy, jak i przepisy omawianego działu kodeksu pracy (w tym art. 67.1 k.p.) znajdują zastosowanie w przypadku "pracownika skierowanego (delegowanego) do pracy na określony czas". Kluczowe dla wyjaśnienia zakresu podmiotowego jest zdefiniowanie pojęcia "delegacja pracownika". W tej mierze wiążąca jest interpretacja dokonana przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Jak wyjaśnia Trybunał w wyroku z dnia 10 lutego 2011 r. w sprawach połączonych od C-307/09 do C-309/09, delegowanie pracowników w rozumieniu art. 1 ust. 3 lit. c dyrektywy 96/71 stanowi odpłatne świadczenie usług, w ramach którego delegowany pracownik pozostaje zatrudniony przez przedsiębiorstwo świadczące usługi, bez zawarcia umowy o pracę z przedsiębiorstwem korzystającym z usług. Zwrot "zatrudniony przez przedsiębiorstwo świadczące usługi" sugeruje, po pierwsze, prawną więź między delegującym przedsiębiorstwem a pracownikiem delegowanym przez cały okres delegacji, po drugie, więź ta stanowi podstawę "zatrudnienia" pracownika. Z brzmienia art. 67.1 k.p. jasno nie wynika, jaki reżim prawny (państwa delegacji czy może miejsca świadczenia pracy) należy zastosować do ustalenia pracowniczego statusu osoby skierowanej do pracy. Odpowiedź zawiera art. 2 zdanie drugie dyrektywy 96/71/WE, według którego przy ocenie statusu pracownika należy brać pod uwagę definicję, którą stosuje się w prawie państwa członkowskiego, na terytorium którego pracownik jest delegowany.

Jak wynika z art.8 ust.1 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (R. I) indywidualna umowa o pracę podlega prawu wybranemu przez strony zgodnie z art. 3. Taki wybór prawa nie może jednak prowadzić do pozbawienia pracownika ochrony przyznanej mu na podstawie przepisów, których nie można wyłączyć w drodze umowy, na mocy prawa, jakie, w przypadku braku wyboru, byłoby właściwe zgodnie z ust. 2, 3 i 4 niniejszego artykułu. W zakresie, w jakim strony nie dokonały wyboru prawa właściwego dla indywidualnej umowy o pracę, umowa podlega prawu państwa, w którym lub - gdy takiego brak, z którego pracownik zazwyczaj świadczy pracę w wykonaniu umowy. Za zmianę państwa, w którym zazwyczaj świadczona jest praca, nie uważa się tymczasowego zatrudnienia w innym państwie (ust.2 art.8 cytowanego Rozporządzenia nr (...)). Jeżeli nie można ustalić prawa właściwego zgodnie z ust. 2, umowa podlega prawu państwa, w którym znajduje się przedsiębiorstwo, za pośrednictwem którego zatrudniono pracownika (ust.3 art.8 cytowanego Rozporządzenia nr (...)).

W ocenie Sądu Rejonowego, z ostatniego cytowanego przepisu wynika, że jeżeli nie można ustalić prawa właściwego w oparciu o art. 8 ust. 2, należy go poszukiwać na podstawie łącznika miejsca, w którym znajduje się przedsiębiorstwo za pośrednictwem, którego zatrudniono pracownika. W szczególności norma ta może znaleźć zastosowanie, jeżeli pracownik wykonuje swoją pracę w kilku państwach, w ten sposób, że stale przemieszcza się on z jednego państwa do drugiego (A. Z., E., s. 349). W rozpoznawanej sprawie niesporne jest, iż Francja nie była jedynym krajem, do którego powód jeździł. W żaden sposób powód nie uzasadnił, dlaczego jako podstawę roszczenia wybrał prawo akurat tego kraju. Zważywszy na sposób określenia miejsca świadczenia pracy w umowie o pracę i faktyczne realizowanie tego obowiązku, brak jest podstaw do zastosowania powołanego przez powoda prawa. Natomiast w polskim porządku prawnym brak jest podstaw do uzależniania wynagrodzenia pracownika czy też obowiązku odnoszenia wynagrodzenia pracownika polskiego zatrudnionego na określonym stanowisku do pracownika państwa obcego, zatrudnionego na analogicznym stanowisku, wykonującego pracę w tymże państwie.

Sąd Rejonowy podkreślił, że jeśliby nawet przyjąć, że w stosunku do powoda znajdzie zastosowanie prawo obowiązujące na terenie Francji, to i tak roszczenie powoda jest niezasadne. Do takiego wniosku prowadzi analiza postanowień dyrektywy 96/71/WE z 16 grudnia 1996 r. dotyczącej delegowania pracowników w ramach świadczenia usług (Dz. Urz. WE L 18 z 21.01.1997) oraz implementujących tę Dyrektywę postanowień francuskiego kodeksu pracy, a to artykułów od (...) -1 do (...) -3, zamieszczonych w Tytule VI „Pracownicy Oddelegowani tymczasowo przez przedsiębiorstwo nie mające siedziby we Francji”.

Sąd I instancji podniósł, że zgodnie z definicją zawartą w artykule (...) - 3 francuskiego kodeksu pracy, pracownikiem oddelegowanym jest w znaczeniu niniejszego tytułu, każdy pracownik pracodawcy mającego przedsiębiorstwo funkcjonujące zgodnie z prawem i prowadzące swoją działalność poza granicami Francji i który pracując zwyczajowo na jego konto, wykonuje swoją pracę na polecenie tego pracodawcy przez określony czas na terenie kraju na warunkach określonych w artykułach L – (...) - 1 i (...) – 2. Artykuł L – (...) - 1 stanowi, iż pracodawca mający siedzibą firmy poza granicami Francji może oddelegować tymczasowo pracowników na terenie kraju, pod warunkiem, że istnieje umowa o pracę między tym pracodawcą i pracownikiem i że ich stosunek pracy trwa podczas okresu oddelegowania. Oddelegowanie jest zrealizowane 1) bądź na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w zakresie umowy zawartej między nim a odbiorcą usług, który ma siedzibę firmy lub prowadzi swoją działalność we Francji, 2) bądź między zakładami tego samego przedsiębiorstwa lub między przedsiębiorstwami tej samej grupy, 3) bądź na rzecz pracodawcy w przypadku, gdy nie istnieje umowa między nim a odbiorcą usług.

Zdaniem Sądu Rejonowego, z ustalonego w sprawie stanu faktycznego wynika, iż powód w spornym okresie był pracownikiem pozwanej, która ma przedsiębiorstwo funkcjonujące zgodnie z prawem i prowadzące swoją działalność poza granicami Francji (Polska). Jednakże, powód nie wykazał w toku niniejszego postępowania, aby w spornym okresie wykonywał pracę na terytorium Francji w ramach oddelegowania. Powód jest kierowcą międzynarodowym, z miejscem pracy ustalonym m.in. jako (...). Z dokumentów zgromadzonych w sprawie nie wynika, aby powód wykonywał w tym czasie pracę we Francji, a dodatkowo wykonywał ją na rzecz N. D. we Francji. W toku postępowania nie zostało także wykazane, ażeby pozwana miała zawartą umowę o świadczenie usług z N. D. we Francji (odbiorcą usług) w związku z realizacją, której pozwana polecałaby powodowi wykonywanie pracy we Francji.

Sąd I instancji wskazał, iż wykonywanie pracy na polecenie pracodawcy przez określony czas na terenie innego kraju wiąże się z czasowym przeniesieniem „centrum życiowego” delegowanego pracownika do tego kraju. Przez okres delegacji, pracownik musi bowiem w tym państwie utrzymać się, mieszkać, żywić, itp. Celem wprowadzenia dyrektywy 96/71/WE z 16 grudnia 1996 r. było zapewnienie równości podstawowych warunków zatrudnienia, w tym wynagrodzenia minimalnego, dla wszystkich pracujących przez określony czas na terytorium danego państwa, tak aby zarówno obywatele tego państwa, jak i delegowani na jego terytorium pracownicy z innych krajów mieli zagwarantowaną możliwość utrzymania się na tym samym poziomie. W ocenie Sądu Rejonowego powód nie wykazał, iż w spornym okresie centrum jego spraw życiowych znajdowało się we Francji, co mogłoby świadczyć o wykonywaniu tam przez określony czas pracy delegowanej. Powód nie wykazał, ażeby we Francji znajdowały się jego interesy osobiste i gospodarcze, a to miejsce zamieszkania, utrzymanie się, rodzina, itp. Przeciwnie, z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż powód wykonywał przewozy na terenie Francji oraz Niemiec, W., Hiszpanii, Anglii i B.. Powód mieszka w T.. Przyjeżdża z trasy do domu w piątki i pozostaje w kraju przez 5 dni, po czym wyrusza na trasę na 3 tygodnie. Następnie, powód znów wraca do kraju na 5 dni.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd I instancji uznał, iż nie został spełniony, wynikający z art. L 1261-3 francuskiego kodeksu pracy, główny warunek oddelegowania, to jest wykonywanie pracy na polecenie pracodawcy przez określony czas na terenie Francji. Sąd Rejonowy podniósł, że nawet gdyby przyjąć (do czego nie ma podstaw), iż powód wykonywał jednak w spornym okresie pracę na terenie Francji, to i tak nie wykazał on, iż oddelegowanie było realizowane na rzecz N. D. we Francji, czyli między zakładami tego samego przedsiębiorstwa lub między przedsiębiorstwami tej samej grupy, ani że pozwana miała zawartą umowę o świadczenie usług z N. D. we Francji (odbiorcą usług) w związku z realizacją, której pozwana polecałaby powodowi wykonywanie pracy we Francji. W związku z powyższym, nie zostały spełnione również dalsze, wynikające z art. L- (...) - 1 francuskiego kodeksu pracy, warunki oddelegowania, a to realizowanie oddelegowania między zakładami tego samego przedsiębiorstwa lub między przedsiębiorstwami tej samej grupy, czy też na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, w zakresie umowy zawartej między nim a odbiorcą usług, który ma siedzibę firmy lub prowadzi swoją działalność we Francji.

Sąd Rejonowy podniósł, iż wykonywanie przez powoda pracy kierowcy międzynarodowego w sposób ustalony w niniejszym postępowaniu, wyczerpuje przesłanki podróży służbowej, określonej w art. 2, pkt 7) ustawy o z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz.U.2012.1155 j.t. ze zm.). Zgodnie z powołaną regulacją, podróżą

służbową jest każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy (a) przewozu drogowego poza siedzibę pracodawcy, na rzecz którego kierowca wykonuje swoje obowiązki, oraz inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały, (b) wyjazdu poza siedzibę pracodawcy, na rzecz którego kierowca wykonuje swoje obowiązki, oraz inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały, w celu wykonania przewozu drogowego. Zgodnie z art. 21a ww. ustawy, kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalone na zasadach określonych w przepisach art. 775 § 3-5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy. Powyższe uregulowanie zostało wprowadzone na mocy art. 4 ustawy z dnia 12 lutego 2010 r. o zmianie ustawy o transporcie drogowym oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U.2010.43.246), która weszła w życie z dniem 3 kwietnia 2010 r. Od tej daty, kierowcom realizującym podróże służbowe może przysługiwać należności na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem tego zadania służbowego. W sprawie niniejszej, pozwana wypłaciła na rzecz powoda w spornym okresie świadczenia z tytułu podróży służbowych wówczas realizowanych, ponieważ taki był charakter wyjazdów zagranicznych powoda.

Zdaniem Sądu I instancji roszczenie powoda nie znalazło także podstaw w art.8 kp. Pracodawca swoim działaniem nie naruszył żadnych zasad współżycia społecznego. Powód za swoją pracę był należycie wynagradzany. Analiza jego przeciętnych zarobków ze spornego okresu prowadzi do wniosku, iż znacznie przekraczały one przeciętne wynagrodzenie krajowe. Roszczenie powoda nie znajduje zatem usprawiedliwienia także i w powołanym przepisie.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Rejonowy uznał roszczenie powoda za niezasadne i oddalił powództwo.

Odnosnie wniosku powoda o dopozwanie G. N. D. we Francji, Sąd Rejonowy, na podstawie rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U.U.E.L.2001.12.1), uznał brak podstaw jurysdykcji krajowej w sprawie przeciwko G. N. D. we Francji i w oparciu o art. 1099. § 1 k.p.c. wniosek powoda odrzucił.

W uzasadnieniu Sąd I instancji wskazał, że jurysdykcja krajowa, czyli kompetencja sądów danego państwa do rozpoznawania spraw cywilnych, jest zaliczana do bezwzględnych przesłanek procesowych i warunkuje dopuszczalność rozpoznania sprawy przez sąd danego państwa. Brak jurysdykcji krajowej, Sąd bierze pod uwagę z urzędu, w każdym stanie sprawy, czyli od chwili wszczęcia postępowania do jego prawomocnego zakończenia.

Zgodnie z art. 2 ust.1 w zw. z art. 60 ust. 1 rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U.U.E.L.2001.12.1), spółki i osoby prawne mające miejsce zamieszkania (miejsce, w którym znajduje się ich statutowa siedziba lub ich główny organ zarządzający lub ich główne przedsiębiorstwo) na terytorium Państwa Członkowskiego mogą być pozwane przed sądy tego Państwa Członkowskiego. Stosownie zaś do art. 5 ust. 1a ww. Rozporządzenia, spółka, która ma miejsce zamieszkania na terytorium Państwa Członkowskiego, może być pozwana w innym Państwie Członkowskim jeżeli przedmiotem postępowania jest umowa lub roszczenia wynikające z umowy – przed sąd miejsca, gdzie zobowiązanie zostało albo miało być wykonane. W sprawach dotyczących sporów wynikających z działalności filii, agencji lub innego oddziału – przed sąd, gdzie znajduje się filia, agencja lub inny oddział.

Jak wskazał Sąd I instancji, z twierdzeń powoda wynika, iż był faktycznie zatrudniony przez G. N. D. we Francji i na jej rzecz wykonywał pracę na terenie Francji. Z odpisu z KRS pozwanej nie wynika, aby była ona oddziałem czy też filią francuskiego podmiotu G. N. D.. (...) sp. z o.o. jest odrębnym od G. N. D. podmiotem gospodarczym i ma swoją siedzibę w Polsce.

Zasady określenia jurysdykcji dla indywidualnych umów o pracę, a na zawarcie takiej umowy z G. N. D. wskazuje powód, określa art.19 ww. rozporządzenia. Zgodnie z jego brzmieniem pracodawca mający miejsce zamieszkania w Państwie Członkowskim może być pozwany przed sądy Państwa Członkowskiego, w którym ma miejsce zamieszkania, lub w innym Państwie Członkowskim przed sąd miejsca, w którym pracownik zazwyczaj świadczy pracę lub ostatnio

zazwyczaj świadczył pracę, lub jeżeli pracownik zazwyczaj nie świadczy lub zazwyczaj nie świadczył pracy w jednym i tym samym państwie, przed sąd miejsca, w którym znajduje się albo znajdował się oddział, który pracownika zatrudnił.

Uwzględniając powyższe Sąd Rejonowy stwierdził, iż w sprawie przeciwko G. N. D. nie ma żadnego łącznika (obywatelstwa, miejsca zamieszkania – siedziby spółki, miejsca wykonywania pracy), który uzasadniałby właściwość sądu krajowego. Powód nie wykazał również, iż została zawarta umowy prorogacyjna. Nie istnieje też żaden przepis prawa polskiego, prawa jednolitego lub prawa międzynarodowego, który przyznawałby jurysdykcję sądom krajowym.

Sąd I instancji podkreślił, że podstaw do przyjęcia łącznika jurysdykcyjnego sądu krajowego nie można wywodzić z treści art.6 ww. rozporządzenia, bowiem sprawa przeciwko G. N. D. nie pozostaje w tak ścisłym związku ze sprawą przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, że pożądane jest ich łączne rozpoznanie i rozstrzygnięcie w celu uniknięcia wydania w oddzielnych postępowaniach sprzecznych ze sobą orzeczeń. Przed właściwym sądem we Francji powód będzie mógł wykazać, iż zawarł umowę o pracę z (...) N. D. i z tego tytułu dochodzić roszczeń związanych z zatrudnieniem. Natomiast przed sądem krajowym powód zmierza do wykazania, iż był pracownikiem oddelegowanym przez (...) do pracy w G. N. D. i z tego tytułu domaga się wyrównania wynagrodzenia od pracodawcy.

Reasumując Sąd Rejonowy wskazał, że powód powinien wytoczyć powództwo przeciwko G. N. D. przed właściwy sąd we Francji.

O kosztach zastępstwa procesowego pozwanego, Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. oraz w związku z § 11 ust.1 pkt.1 i 2 w związku z § 6 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.461 j.t.) obciążając powoda, jako stronę przegrywającą proces, kwotą 900 zł na rzecz pozwanego, stanowiącą częściowy zwrot kosztów zastępstwa procesowego. Biorąc pod uwagę, iż połączone sprawy były jednorodnjowe, składane pisma zaś jednolitej treści, nie wymagające dodatkowego nakładu pracy oraz mając na względzie sytuację powoda oraz fakt jego subiektywnego przekonania o zasadności dochodzonych roszczeń, Sąd uznał za celowe obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego tylko w części, odpowiadającej wysokości kosztów zastępstwa procesowego dla jednej tego rodzaju sprawy.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł powód, zaskarżając je w całości i wskazując jako pozwanych (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. oraz G. N. D. we Francji. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 8, 78 § 1 i 80 kp poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie
2. naruszenie przepisów prawa wspólnotowego poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisów Rozporządzenia WE nr 861/207 (...) z 11 lipca 2007 roku, Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z 22 grudnia 2000r., w tym w szczególności art. 5 pkt 3 i 5 i art. 19 pkt 2 lit. b) oraz przepisów art. 505 kpc, w tym Działu VII Rozdział I o europejskim postępowaniu nakazowym
3. naruszenie prawa procesowego, w szczególności art. 5 i 212 kpc
4. niezgodność ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności poprzez ustalenie, iż powód nie udowodnił podstawy prawnej i faktycznej swojego roszczenia.

Jednocześnie powód podniósł, że postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 10 czerwca 2014 roku, Sąd odrzucił wniosek powoda o dopozwanie do sprawy firmy (...) i pouczył go o braku możliwości zaskarżenia postanowienia, czym wprowadził powoda w błąd, co do jego praw procesowych i pozbawił go możliwości dalszego działania w sprawie już na etapie pierwszoinstancyjnym.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, w tym wyrokowanie o solidarnej odpowiedzialności obu pozwanych firm za wszystkie zobowiązania powoda w pozwach

opisane, ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie, zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje i umorzenie postępowania apelacyjnego w zakresie pozwanego określonego przez powoda w apelacji, jako G. N. D. albowiem podmiot taki nie był stroną postępowania przed Sądem I instancji, gdyż wniosek o dopozwanie został odrzucony.

Zażalenie na postanowienie zawarte w punkcie II powoływanego wyroku złożył pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. zaskarżając je w całości. Zarzucił temu rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 98 § 1 kpc w związku z art. 219 kpc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i zasądzenie kosztów dotyczących tylko jednej sprawy sytuacji połączenia do tej sprawy pięciu innych postępowań z powództwa K. G., celem ich łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia

- naruszenie art. 102 kpc poprzez jego zastosowanie w stanie faktycznym, w którym nie powinien mieć zastosowania oraz zasądzenie jedynie części kosztów zastępstwa procesowego, pomimo nieistnienia żadnych przesłanek uzasadniającej nieobciążanie powoda kosztami przegranego przez niego procesu.

W oparciu o powołane zarzuty pozwany wniósł o zmianę postanowienia zawartego w wyroku poprzez zasądzenie od powoda na jego rzecz kwot: 900 zł w sprawie XI P 162/14, 900 zł w sprawie XI P 103/14, 900 zł w sprawie XI P 908/13 i 450 zł w sprawie XI P 806/13

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie aczkolwiek na tym etapie postępowania tylko w oparciu o jeden z podnoszonych zarzutów.

Powód w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, pismem z dnia 22 kwietnia 2014 roku, złożył wniosek o dopozwanie w trybie art. 194 § 3 kpc G. N. D. we Francji podnosząc, że faktycznie był zatrudniony w G. N. D. we Francji, której członkiem jest pozwana Spółka. Wskazał, iż zatrudnienie w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. miało charakter pozorny i służyło jedynie obejściu obowiązujących przepisów prawa francuskiego i polskiego (k 222). Swoje stanowisko powód podtrzymał na rozprawie w dniu 10 czerwca 2014 roku wskazując, że z bazy w P. był przewożony autobusem do Francji, gdzie znajdowały się ciężarówki, na które się przesiadał. Wykonywał taką ciężarówką ok. trzech kursów we Francji, a następnie wywoził towar na terytorium Unii Europejskiej. Podał, że do 2012 roku (okres sporny) zlecenie na transport dostawał bezpośrednio od spedytorów zatrudnionych w Firmie francuskiej (k246v-247). Na tę okoliczność złożył do akt kopie zleceń (k 232-244)

Sąd Rejonowy na rozprawie w dniu 10 czerwca 2014 roku wydał niezaskarżalne postanowienie o odrzuceniu wniosku powoda o dopozwanie G. N. D. z siedzibą we Francji (k 248). W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji podniósł, że uznał brak podstaw jurysdykcji krajowej w sprawie przeciwko G. N. D. we Francji i w oparciu o art. 1099 § 1 k.p.c. wniosek powoda odrzucił.

Zgodnie z dyspozycją art. 194 § 3 kpc jeżeli okaże się, że powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom, które nie występują w sprawie w charakterze pozwanych, sąd na wniosek powoda może wezwać te osoby do wzięcia udziału w sprawie.

Należy podkreślić, że podmiotowe granice powództwa wyznacza oraz określa strona powodowa i element ten zostaje ukształtowany w chwili doręczenia pozwu. Jednakże Kodeks postępowania cywilnego przewiduje dokonanie przekształceń podmiotowych dotyczących stron postępowania oraz wprowadzenie innych podmiotów m.in. w powołanym powyżej przepisie.

Dostrzegalne są różnice i charakter uregulowania w art. 194 § 3 kpc, w którym chodzi o rozszerzenie zakresu podmiotowego strony pozwanej i objęcie nim innych jeszcze nie zapozwanych osób. Sąd może wezwać te osoby do wzięcia udziału w sprawie tylko na żądanie powoda, jednakże możliwość i dopuszczalność uzyskania przez powoda - w tym procesie - rozstrzygnięcia wobec wszystkich podmiotów z twierdzonego przez powoda stosunku cywilnoprawnego, uwarunkowana jest zastrzeżeniem "jeżeli okaże się, że powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom". Sąd nie bada przy tym przyczyn, z powodu których osoba objęta wnioskiem powoda o dopozwanie została przez niego pominięta w pozwie. Pojęcie "to samo roszczenie", którym się posługuje art. 194 § 3 kpc oznacza jego niezmienność co do samego żądania i tożsamości jego podstawy faktycznej w stosunku do roszczenia już dochodzonego przeciwko pierwotnie pozwanemu (M. J., N. formy współuczestnictwa procesowego w kodeksie postępowania cywilnego (w:) Księga pamiątkowa ku czci K. S., W.-W. 1967, s. 110 i K. P., Podmiotowe przekształcenia procesu po stronie pozwanej, NP 1967, nr 9, s. 1110).

Zastosowanie w sprawie art. 194 § 3 nie jest uzależnione od istnienia po stronie pozwanych współuczestnictwa materialnego. Taki wniosek podlega jednocześnie ocenie sądu, który może go nie uwzględnić np. ze względu na zaawansowanie ukierunkowanego postępowania dowodowego. W myśl postanowienia SN z dnia 13 maja 1976 r., II CZ 37/76, OSPiKA 1977, z. 2, poz. 30, ocena, że ze względu na zaawansowanie sprawy, nieuzasadnione jest wezwanie do wzięcia w niej udziału dalszej osoby w charakterze pozwanego (art. 194 § 3), może nastąpić jedynie w wypadku wyjątkowym.

Jednocześnie należy podkreślić, że w przeciwieństwie do sytuacji, przewidzianej w art. 194 § 1 k.p.c. w przypadku, gdy powództwo o to samo roszczenie może być wytoczone przeciwko innym jeszcze osobom, które nie występują w sprawie w charakterze pozwanych (art. 194 § 3 k.p.c.), sąd nie jest związany wnioskiem strony powodowej o dopozwanie tych osób. Może wnioskowi odmówić, gdy okoliczności sprawy nie wskazują na celowość żądanego dopozwania (wyrok SN z 22.12.1975r. IV PR 274/75; Lex nr 7783).

Jak wynika wprost z powyższego to strona powodowa, będąca gospodarzem procesu, decyduje o granicach podmiotowych powództwa. Jednakże sąd może uznać brak podstaw do dopozwania w trybie art. 194 § 3 kpc, jeżeli powód zgłosi w stosunku do osoby o dopozwanie, której wnioskuje powództwo o inne roszczenie. W niniejszej sprawie oczywistym jest, że ten warunek przepisu art. 194 § 3 kpc, aby powód wystąpił w stosunku do osoby o dopozwanie, której wnioskuje o "to samo roszczenie", został zachowany. Niewątpliwie roszczenie pozostało niezmiennie zarówno co do samego żądania, jak i tożsamości jego podstawy faktycznej, w stosunku do roszczenia już dochodzonego przeciwko pierwotnie pozwanemu. A zatem Sąd Rejonowy mógł dokonać jedynie badania, czy zachodzą szczególne okoliczności, które uzasadniałyby nieuwzględnienie wniosku powoda o dopozwanie G. N. D. we Francji, takie jak np. wskazane w powyższych orzeczeniach Sądu Najwyższego tj. zaawansowanie sprawy, czy niecelowość dopyzywania, z uwagi na okoliczności sprawy.

Jednakże w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji wydał postanowienie o odrzuconiu wniosku o dopozwanie powołując się na zupełnie inną okoliczność, a mianowicie brak jurysdykcji krajowej, co do wnioskowanej przez powoda o dopozwanie G. N. D. z siedzibą we Francji i powołał się w tym zakresie na przepis art. 1099 § 1 kpc.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji w sposób błędny zinterpretował treść powoływanego przepisu.

Zgodnie z dyspozycją art. 1099 § 1 kpc brak jurysdykcji krajowej sąd bierze pod rozwagę z urzędu w każdym stanie sprawy. W razie stwierdzenia braku jurysdykcji krajowej sąd odrzuca pozew lub wniosek, z zastrzeżeniem art. 1104 § 2 lub art. 1105 § 6.

Branie przez sąd pod uwagę z urzędu braku jurysdykcji oznacza, że sąd obowiązany jest działać w tym zakresie z własnej inicjatywy, niezależnie od ewentualnego zgłoszenia zarzutu braku jurysdykcji przez stronę bądź uczestnika postępowania. Sąd bierze pod uwagę brak jurysdykcji w każdym stanie sprawy, czyli od chwili wszczęcia postępowania do jego prawomocnego zakończenia.

Przy czym pierwotny brak jurysdykcji krajowej w procesie skutkuje odrzuceniem pozwu, w postępowaniu nieprocesowym zaś - odrzuceniem wniosku wszczynającego to postępowanie.

A zatem wskazana w powołanym przepisie możliwość odrzucenia wniosku nie dotyczy wniosku o dopozwanie, a jedynie wniosku wszczynającego postępowanie, czyli składanego w tym celu w postępowaniu nieprocesowym. Tym samym Sąd Rejonowy już tylko z tego powodu nie był uprawniony do odrzucenia wniosku o dopozwanie z powołaniem się na brak jurysdykcji krajowej.

Nadto należy zauważyć, iż wskazany przepis określa skutki braku jurysdykcji krajowej sądów polskich dla postępowania i dopełnia regulację art. 199 i 379, wprowadzając ten brak, obok m.in. art. 1113, jako kolejną przesłankę odrzucenia pozwu i nieważności postępowania.

Trzeba podkreślić, że postanowienie wydane stosownie do treści art. 1099 § 1 kpc, na który to przepis powołał się Sąd I instancji w zakresie odrzucenia wniosku o dopozwanie tj. postanowienie o odrzuceniu pozwu bądź odrzuceniu wniosku w postępowaniu nieprocesowym, podlega zaskarżeniu stosownie do treści art. 394 kpc, a po jego rozpoznaniu przez sąd II instancji możliwym jest również złożenie na to postanowienie (w przypadku, gdy w danej sprawie skarga kasacyjna jest dopuszczalna) skargi kasacyjnej, stosownie do treści art. 398¹ § 1 kpc.

Poza tym artykuł 1099 § 1 in fine wprowadza dwa wyjątki od reguły, że sąd bierze pod uwagę brak jurysdykcji krajowej jako przyczynę odrzucenia pozwu (wniosku) z urzędu w każdym stanie sprawy. Pierwszy z nich dotyczy sytuacji uregulowanej w art. 1104 § 2 kpc, zgodnie, z którym poddanie sprawy jurysdykcji sądów polskich może nastąpić przez wdanie się w spór co do istoty sprawy, jeżeli pozwany nie podniesie zarzutu braku jurysdykcji krajowej. Dotyczy to spraw, w których umowa prorogacyjna jest dopuszczalna, tj. spraw majątkowych, z wyjątkiem spraw, które według przepisów prawa polskiego należą do wyłącznej jurysdykcji sądów państwa obcego. Z art. 1099 § 1 kpc w zw. z art. 1104 § 2 kpc wynika, że w tych sprawach od wytoczenia powództwa do wdania się w spór co do istoty przez pozwanego sąd nie bierze z urzędu pod uwagę braku jurysdykcji krajowej, gdyż pozwany ma możliwość poddania sprawy jurysdykcji sądów polskich w dorozumiany sposób. W razie podniesienia przez pozwanego zarzutu braku jurysdykcji krajowej do momentu wdania się w spór co do istoty sprawy, sąd odrzuci pozew.

Niewątpliwie niniejsza sprawa należy do zakresu spraw wskazanych w treści art. 1104 § 2 kpc, gdyż umowa prorogacyjna w sprawach z zakresu prawa pracy, a w szczególności w zakresie spraw majątkowych jest dopuszczalna.

A zatem wbrew twierdzeniu Sądu Rejonowego, nie miał on prawa do czasu ewentualnego wdania się w spór bądź nie przez G. N. D. we Francji, brania pod uwagę z urzędu braku jurysdykcji krajowej. Z powyższego wynika również jasno, że Sąd I instancji tym bardziej nie miał prawa badania kwestii jurysdykcji na etapie badania dopuszczalności i zasadności wniosku o dopozwanie.

Sąd Okręgowy odniósł się do wskazywanego przez Sąd Rejonowy przepisu, jednakże podkreślenia wymaga, że w zakresie jurysdykcji w niniejszej sprawie jako nadrzędne należy uznać przepisy unijne, a w szczególności przepisy Rozporządzenia Rady Europy (WE) Nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.U.UE.L.2001.12.1). Przepisy rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001, zgodnie z zasadą prymatu prawa wspólnotowego, mają bowiem pierwszeństwo przed przepisami art. 1096 - 1153 k.p.c., jednak tylko w kwestiach w nim uregulowanych. W pozostałym zakresie przepisy polskiej ustawy procesowej są wiążące i uzupełniają regulację unijną.

O jurysdykcji dla indywidualnych umów o pracę stanowią przepisy Sekcji 5 Rozporządzenia od art. 18 do art. 21. Jednakże z treści art. 24 Rozporządzenia wynika jasno, że jeżeli sąd Państwa Członkowskiego nie ma jurysdykcji na podstawie innych przepisów niniejszego rozporządzenia, uzyskuje on jurysdykcję, **jeżeli pozwany przed sądem tym wda się w spór**. Zasada ta nie ma zastosowania, jeżeli pozwany wdaje się w spór w tym celu, aby podnieść zarzut braku jurysdykcji lub jeżeli inny sąd ma na podstawie art. 22 jurysdykcję wyłączną.

Przepis powyższy stosuje się również w sytuacji, w której skarga została wniesiona do sądu niezgodnie z przepisami Rozporządzenia i oznacza, że wdanie się przez pozwanego w spór można uznać za milczące przyjęcie jurysdykcji sądu, do którego wniesiono skargę, a tym samym za umowę dotyczącą jego jurysdykcji. Tak więc wdanie się w spór określa podstawę jurysdykcyjną z art. 24 Rozporządzenia. Także w literaturze zasada powyższa jest akceptowana (zob. P. Grzebyk: Jurysdykcja krajowa w sprawach z zakresu prawa pracy, w świetle rozporządzenia Rady (WE) Nr 44/2001, s. 280-283). Zasada ta nie ma zastosowania tylko w przypadku wdania się w spór w celu podniesienia braku jurysdykcji lub jeżeli inny sąd ma na podstawie art. 22 jurysdykcję wyłączną.

A zatem, pracownik może wytoczyć powództwo stosownie do treści art. 17 i 18 Rozporządzenia nr 44/2001 Rady (WE) z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych. Powyższe nie wyklucza jednak, aby Sąd Państwa Członkowskiego, który nie ma jurysdykcji krajowej na podstawie przepisów sekcji 5. Rozporządzenia, uzyskał ją na podstawie art. 24 rozporządzenia w razie wdania się w spór przez pracodawcę.

Takie stanowisko zajął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 lutego 2014 r. (II PK 131/13; LEX nr 1444455), gdzie wskazał jasno, że pracodawca może wytoczyć powództwo tylko przed sądami Państwa Członkowskiego, na terytorium którego pracownik ma miejsce zamieszkania. Powyższe nie wyklucza jednak, aby Sąd Państwa Członkowskiego, który nie ma jurysdykcji krajowej na podstawie przepisów sekcji 5 rozporządzenia nr 44/2001 w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych, uzyskał ją na podstawie art. 24 rozporządzenia w razie wdania się w spór przez pracownika.

Skoro zatem pracodawca może skorzystać z brzmienia art. 24 Rozporządzenia, to tym bardziej jest do tego uprawniony pracownik.

Nadto trzeba zauważyć, iż powyższe przepisy mają swoje odniesienie przy regulacji kwestii badania jurysdykcji i dopuszczalności postępowania, która jest szczegółowo uregulowana w przepisach Sekcji 8.

Stosownie do art. 25 Rozporządzenia sąd Państwa Członkowskiego stwierdza z urzędu brak swej jurysdykcji, jeżeli wystąpiono do niego o rozpoznanie sprawy należącej na podstawie art. 22 do wyłącznej jurysdykcji sądu innego Państwa Członkowskiego.

Przepis ten nie będzie miał zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż sprawa ta nie należy do wyłącznej jurysdykcji sądu innego Państwa Członkowskiego na podstawie art. 22.

Na mocy art. 26 ust. 1 Rozporządzenia, jeżeli pozwany, który ma miejsce zamieszkania w jednym Państwie Członkowskim, jest pozwany przed sąd innego Państwa Członkowskiego i nie wdaje się w spór, sąd z urzędu stwierdza brak swej jurysdykcji, jeżeli jego jurysdykcja nie wynika z przepisów niniejszego rozporządzenia.

Jak wynika z powyższego na podstawie powołanego Rozporządzenia sąd, w takich sprawach jak przedmiotowa, jest uprawniony do wzięcia pod uwagę z urzędu brak jurysdykcji krajowej jedynie wówczas, gdy pozwany nie wda się w spór, co jest regulacją tożsamą z powoływanym wcześniej art. 1104 § 2 kpc.

Z powyższego jasno wynika, że samodzielną podstawą jurysdykcji krajowej może być wdanie się w spór przez pozwanego, mającego miejsce zamieszkania w innym państwie członkowskim. Brak jest zatem podstaw do uznania, że Sąd Rejonowy miał prawo na etapie rozpoznawania wniosku o dopozwanie, rozstrzygać kwestię jurysdykcji krajowej w przedmiotowej sprawie.

Należy podkreślić, że Sąd I instancji nie wskazał żadnych innych przyczyn odrzucenia wniosku o dopozwanie, a zatem nie można domniemywać, że Sąd Rejonowy inne przyczyny rozważał.

Znamiennym jest również, że rozpoznając wniosek o dopozwanie i uznając, że dopozwanie jest np. niecelowe, Sąd winien ewentualnie oddalić taki wniosek a nie odrzucić. Odrzucenie wniosku mogłoby nastąpić bowiem jedynie

w przypadku, gdyby wniosek taki był niedopuszczalny, co w niniejszym stanie faktycznym niewątpliwie nie miało miejsca, gdyż złożył wniosek o dopozwanie powód, a zatem osoba uprawniona do złożenia takiego wniosku, do tego złożony został na etapie postępowania sądowego, czyli we właściwym czasie.

Sąd Okręgowy ma obowiązek na zarzut, a taki został w apelacji podniesiony, badania postanowień tzw. wpadkowych, od których nie przysługuje zażalenie do sądu wyższej instancji. Po jego zbadaniu zarzut powoda w zakresie nieprawidłowego rozstrzygnięcia w kwestii wniosku o dozowanie, okazał się zasadny.

Sąd Okręgowy nie będzie w związku z tym zajmował stanowiska w zakresie zarzutów merytorycznych apelacji, gdyż zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji naruszył przepisy prawa, które skutkują konieczności uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c. sąd II instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

W takim wypadku uchylenie wyroku ma charakter fakultatywny i sąd drugiej instancji może orzec merytorycznie w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji. W doktrynie i orzecznictwie słusznie zwraca się uwagę na związane z taką sytuacją ryzyko pozbawienia stron jednej instancji merytorycznej (wyrok SN z dnia 13 listopada 2002 roku, I CKN 1149/00, Lex, nr 75293). Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjąć należy, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego.

Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego.

Pojęcie "istoty sprawy", o którym jest mowa w art. 386 § 4 k.p.c. dotyczy jej aspektu materialno-prawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialno-prawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie (wyrok SN z dnia 26 stycznia 2011 roku, IV CSK 299/10, LEX nr 784969). Nierozpoznanie istoty sprawy stanowi wadę braną pod uwagę w ramach kontroli orzeczeń sądu I instancji w postępowaniu apelacyjnym - art. 386 § 4 KPC (wyrok SN z dnia 19 marca 2008 roku, I PK 238/07, M.P.Pr. (...)).

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sporu.

Powód wnosil o zasądzenie dochodzonych roszczeń solidarnie od dwóch podmiotów, również w apelacji wskazał jako pozwanych obydwie podmioty, podnosząc nieprawidłowość rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w zakresie wniosku o dopozwanie. Sąd I instancji przede wszystkim nie rozstrzygnął merytorycznie wniosku o dopozwanie G. N. D. we Francji, jak również nie rozstrzygnął, zgodnie z obowiązującymi przepisami, kwestii jurysdykcji krajowej. Od powyższego będzie natomiast dopiero zależało ewentualne zajęcie merytorycznego stanowiska co do żądań powoda w stosunku do G. N. D. we Francji. Konsekwencją poczynionych uchybień jest zaś brak możliwości instancyjnej kontroli poprawności wydanego ostatecznie rozstrzygnięcia.

W takiej sytuacji w ocenie Sądu Okręgowego konieczne stało się wydanie orzeczenia kasatoryjnego, to jest uchylenie wyroku Sądu I instancji. Wydanie rozstrzygnięcia przez sąd odwoławczy w zakresie ewentualnego dopozwania, a następnie orzeczenie w kwestii jurysdykcji krajowej i - po dokonaniu oceny - wydanie orzeczenia co do istoty sprawy, faktycznie ograniczyłoby bowiem merytoryczne rozpoznanie sprawy do jednej instancji oraz w konsekwencji prowadziłoby do pozbawienia stron prawa do dwuinstancyjnego, merytorycznego postępowania.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 4 k. p. c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, pozostawiając temu Sądowi w myśl art. 108 § 2 k. p. c. rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu za drugą instancję.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji winien w pierwszej kolejności rozważyć ponownie wniosek o dopozwanie złożony przez powoda w trybie art. 194 § 3 kpc, oceniając go w sposób przewidziany przepisami prawa, wskazanymi powyżej tj. bez dokonywania na tym etapie oceny dopuszczalności jurysdykcji krajowej. Jednocześnie Sąd rozważy również wniosek o dopozwanie złożony przez powoda na etapie postępowania w Sądzie Okręgowym, w oparciu o te same kryteria, co podane powyżej.

Jeżeli Sąd Rejonowy uzna, że są podstawy do dopozwania którejkolwiek z firm, o dopozwanie których wniósł powód, podejmie w tym zakresie stosowne rozstrzygnięcia. Na tym etapie, w zależności od tego czy ewentualnie dopozwane Firmy wdadzą się w spór czy też nie, podejmie decyzję w zakresie jurysdykcji krajowej. Przy ewentualnym rozpoznawaniu istnienia jurysdykcji krajowej, Sąd Rejonowy rozważy również kwestię jurysdykcji w oparciu o art. 6 Rozporządzenia 44/2001, przy uwzględnieniu stanowiska Trybunału Sprawiedliwości wskazanego w wyroku z dnia 22 maja 2008 r. (C-462/06, (...) (...) - (...), www.eur-lex.europa.eu, (...) (...) - (...); Lex 394902), jak również przy uwzględnieniu odmiennego stanowiska Rzecznika Generalnego M.P. M. przedstawionej w dniu 17 stycznia 2008 r. Argumenty Sądu Rejonowego w tym zakresie, podnoszone w uzasadnieniu wyroku, nie mogą się bowiem ostać. Wbrew twierdzeniu Sądu I instancji sprawa przeciwko G. N. D. we Francji pozostaje w ścisłym związku ze sprawą przeciwko pozwanemu (...), zaś ich oddzielne rozpoznanie niewątpliwie może doprowadzić do wydania sprzecznych ze sobą orzeczeń. W tym zakresie Sąd Rejonowy wskazał, że powód może wystąpić do właściwego sądu we Francji, gdzie będzie mógł wykazywać, że zawarł umowę z G. N. D. we Francji i będzie mógł dochodzić z tego tytułu roszczeń. Jednakże Sąd Rejonowy zdaje się nie zauważać, iż powód chce dochodzić swoich roszczeń od obydwu Firm za ten sam okres i z tego samego tytułu. Nie jest również zgodne ze stanowiskiem powoda twierdzenie Sądu I instancji, że w niniejszym postępowaniu powód zmierzał do wykazania jedynie, iż był pracownikiem oddelegowanym przez (...) do pracy w G. N. D. we Francji i z tego tytułu domagał się wyrównania wynagrodzenia za pracę. Sąd Rejonowy nie zauważył w tym zakresie stanowiska powoda zawartego w piśmie procesowym z dnia 22 kwietnia 2014 roku (k 222), gdzie powód wskazywał, iż tylko pozornie i w celu obejścia prawa pracy był zatrudniony w (...), natomiast faktycznie był zatrudniony przez dopozwaną G. N. D. we Francji. A zatem nie jest możliwym przy takim stanie faktycznym uznanie, jak podał to Sąd Rejonowy, że sprawa przeciwko G. N. D. we Francji nie pozostaje w ścisłym związku ze sprawą przeciwko pozwanemu (...).

Dopiero po dokonaniu powyższych czynności, Sąd Rejonowy rozpozna merytorycznie żądania powoda w stosunku do jednego lub kilku pozwanych. Jednocześnie Sąd Rejonowy pouczy pełnomocnika powoda, nie będącego profesjonalnym pełnomocnikiem, o treści art. 162, 207, 217, 229, 230 i 232 kpc, jak również o treści art. 6 kc, których to pouczeń Sąd I instancji w toku postępowania nie dokonał. Następnie Sąd, w oparciu o wyniki postępowania dowodowego, przy zachowaniu jego kontradiktoryjności, dokona oceny zasadności roszczeń powoda w stosunku do jednego bądź kilku pozwanych. Dopiero bowiem po przeprowadzeniu powyższego możliwym będzie dokonanie rzetelnej oceny zasadności wniosku o dopozwanie, rozstrzygnięcie kwestii jurysdykcji krajowej oraz orzeczenie co do istoty sporu, a to z kolei Sądowi II instancji pozwoli na kontrolę instancyjną wydanego orzeczenia.

Z uwagi na uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, bezzasadne stało się zażalenie strony pozwanej na rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego, zawarte w wyroku. Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji będzie zobligowany ponownie orzec w zakresie kosztów zastępstwa procesowego, w tym również kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

Przewodniczący: Sędziowie: